

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VI. Nr 193 (1536)

wtorek, 14. VIII. 1956 r.

Cena 20 gr

W grudniu br. wybory do Sejmu PRL

Plenum Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego

**Wszyscy
do żniw!**

W dalszym ciągu żniwa przebiegają w trudnych warunkach. Deszcze padające niemal każdego dnia utrudniają koszenie, a przede wszystkim zwózke zboża. Tegoroczne żniwa opóźnione są już o dwa tygodnie.

Czy wszędzie jest jednakowo nasilenie prac żniwnych? Oczywiście, nie. Postęp żniw jest różny nie tylko w różnych powiatach, ale i wsiach oraz spółdzielniach produkcyjnych. Podczas gdy w południowych i centralnych powiatach, na przykład żniwa żytnie, są już na ukończeniu, na północy dużo żyta stoi jeszcze na pniu.

Kampania żniwna była w ubiegłym poniedziałek przedmiotem rozważań Wojewódzkiego Zespołu Koordynacyjnego przy Wojewódzkim Zarządzie Rolnictwa. Jak stwierdzali fachowcy - rolnicy, w niektórych miejscowościach na skutek długotrwałych deszczów, zboże stojące w kopcach (stygach, mendlach), zaczyna porastać. Dlatego też zwracano uwagę na to, aby rolnicy nie przestawiali kop w razie niepewnej pogody, gdyż zachodzi obawa porosnięcia ziarna w snopach znajdujących się we wnętrzu tych kop. Należy jedynie podnieść te snopy, które przekroczyły się na ściernisko.

Jeśli jest natomiast pogoda pewna, należy rozstać taką ilość snopów, jaką można będzie po przesuszeniu zwieźć natychmiast do stodoł.

W trudnych warunkach — jak powiedzieliśmy — przebiegają obecne żniwa. Toteż trzeba robić wszystko, zmobilizować wszystkie siły i środki, aby nie dopuścić do straty w plonach. Państwowe Gospodarstwa Rolne i Państwowe Ośrodki Maszynowe dysponujące sporą ilością środków transportowych — ciągników z przyczepami i samochodów ciężarowych — powinny je wykorzystywać w pełnej gotowości i w razie słonecznej pogody wykorzystywać do zwózki zbóż w gospodarstwach państwowych i spółdzielniach produkcyjnych. Taki jest nakaz chwili.

Warto również, aby gromadzić rady narodowe mogły PGR-om w mobilizacji chłopów indywidualnych do zwózki zboża.

Omlęczone obecnie ziarno wykazuje dużą wilgotność. Stąd też istnieje konieczność wykorzystania wszystkich suszarni znajdujących się w PGR i PZZ. Ale z tym nie jest jeszcze wszystko w porządku. Jak się dowiadujemy, PZZ w Gódnym nie uruchomiły dotąd dwóch suszarni, mimo, że okoliczne PGR dostarczyły już do tamtejszych magazynów 80 ton żyta. Fakt ten świadczy o wielkim niedbalstwie kierownictwa PZZ w Gódnym.

**o b r a d u j e
w Warszawie
Referat tow. A. Zawadzkiego**

WARSZAWA. — W Sali Kolumnowej Rady Państwa w Warszawie rozpoczęło się 13 bm. dwudniowe plenarne posiedzenie Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego.

Obradom przewodniczy zastępca przewodniczącego OKFN Władysław Kowalski. W prezydium miejsca zajmują: zastępca przewodniczącego OKFN Wiktor Kłosiewicz, członkowie prezydium OKFN: Jerzy Albrecht, Antoni Korzycki, Alicja Musiałowa, Józef Ozga-Michałski, Aleksander Zawadzki, sekretarze OKFN: Dominik Horodyński i Józef Kalinowski.

Nad prezydium — biały orzeł i sztandar o barwach narodowych.

Na sali obrad obecni są przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa, wszystkich środowisk: robotnicy, wśród których widzimy Franciszka Apryasa, Franciszka Klaję, Stanisława Bernackiego, chłopów m. in. gospodarzy indywidualnie w pow. Wągrowiec — Stanisław Abramowski, przewodnicząca spółdzielni produkcyjnej w pow. Środa — Maria Duda, chłopka z woj. kieleckiego — Maria Dąbrowska, naukowcy i przedstawiciele inteligencji technicznej, a wśród nich prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego Karol Estreicher, członek Prezydium PAN — prof. Kazimierz Kuratowski, rektor Uniwersytetu Warszawskiego prof. Stanisław Turski, przedstawiciele świata artystycznego i działacze kultury: Jarosław Iwaszkiewicz, Jerzy Putrament, Jan Kreczmar, red.

**Znany pisarz i publicysta
Melchior Wańkowicz
przebywa w Warszawie**

WARSZAWA. — Od kilku dni przebywa w Warszawie znany pisarz i publicysta, mieszkający obecnie stale w USA, Melchior Wańkowicz, autor m. in. popularnej książki pt. „Na tropach Smełki”.

Pobyt Melchiora Wańkowicza w kraju potrwa kilka tygodni. Przewidywane jest jego spotkanie z literatami i dziennikarzami polskimi.

Tour d'Europe

**VI etap wygrali
TOGNACCINI i Belgia**

STUTTGART. — VI etap Tour d'Europe z Ulm do Stuttgartu (118 km) wygrał Włoch Tognaccini — 2:48:38 przed swym rodakiem Ferlenghi — 2:48:38.

Najlepiej z Polaków pojechał Królak zajmując 14 miejsce — 2:52:31. Dalsze miejsca Polaków: 21. Czarnecki, 28. Więckowski, 29. Bugalski, 37. Jankowski, 39. Kowalski. Chwiendacz wycofał się z wyścigu wskutek choroby.

Drużynowo VI etap wygrała Belgia — 8:25:54. 2. Włochy — 8:28:43, 6. Polska — 8:35:25.

Henryk Korotyński i in., przedstawiciele rzemiosła, a wśród nich dyrektor Izby Rzemieślniczej w Opolu — Zygmunt Nowak i rzemieślnik z Krakowa — Józef Raźny, uczestnicy walk z hitleryzmem: członek Prezydium ZBoWiD Wilhelm Garnarczyk, uczestnik zamachu na Kutschera Michał Issajewicz — „Miś”, członek Komendy Głównej AK pik Jan Rzepecki, duchowni i świeccy działacze katolicy m. in. ordynariusz generalny diecezji stalinogrodzkiej ks. infułat Jan Piskorz i prezes Stowarzyszenia PAX — Bolesław Piasecki.

Na sali obecni są przedstawiciele władz naczelnych organizacji politycznych i społecznych, wybitni działacze państwowi i społeczni, liczni posłowie na Sejm PRL.

Obrady zagają zastępca przewodniczącego OKFN — Władysław Kowalski. Stwierdza on, że obecne Plenum OKFN jest pierwszym po śmierci przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego — Bolesława Bieruta. W okresie między sesjami zmarli też wybitni członkowie OKFN: Zofia Nałkowska, Aleksander Zelwerowicz, Tadeusz Sygietyński i Bronisław Chmielewski. Zebrani chwilą ciszy czczą ich pamięć.

Zebrani przyjmują następnie porządek dzienny posiedzenia, który przewiduje: referat o pracy i zadaniach Frontu Narodowego (wygłasza Przewodniczący Rady Państwa, członek prezydium OKFN — Aleksander Zawadzki), dyskusja nad referatem, wybory przewodniczącego OKFN, zmian i uzupełnienia w składzie OKFN, jego Prezydium i Sekretariatu.

Zabiera następnie głos Przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki, który wygłasza referat. (Tekst referatu podajemy na str. 2, 3 i 4).

W dalszym ciągu obrad rozpoczyna się dyskusja nad referatem.

Po VI etapach indywidualnym liderem jest nadal Riviere (Francja) — 29:50:51. Miejsca Polaków: 19. Czarnecki — 30:19:29, 22. Więckowski, 26. Królak, 31. Jankowski, 36. Kowalski, 44. Bugalski.

W klasyfikacji drużynowej po VI etapach prowadzi Francja — 89:11:33. 2. Włochy — 89:18:56. 6. Jugosławia — 90:31:09. 7. Polska — 90:45:31.

We wtorek 14 bm. kolarze wystartują do VII etapu Stuttgart — Strassburg (187 km).

**Odroczenie wizyty
prez. Nassera
w Polsce**

WARSZAWA. — Ambasada Egiptu w Polsce powiadomiła Ministerstwo Spraw Zagranicznych PRL o odroczeniu przewidzianej w końcu bieżącego miesiąca wizyty prezydenta Egiptu Nassera w Polsce w związku z sytuacją polityczną.

**Obserwatorzy zachodni
nie wróżą powodzenia
londyńskiej konferencji
w sprawie Kanału Sueskiego**

LONDYN. — Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych oznajmił, że mimo decyzji Egiptu nie uczestniczenia w konferencji londyńskiej rozpocznie ona swe obrady w przewidzianym terminie.

EDEN STUDIUJE
OŚWIADCZENIE NASSERA

W poniedziałek premier Eden i jego najbliżsi współpracownicy zajęli byli studiowaniem tekstu oświadczenia prezydenta Nassera w sprawie Kanału Sueskiego. W kołach Foreign Office przeważała opinia, że trzy mocarstwa zachodnie nie udzielią oficjalnej odpowiedzi na to oświadczenie.

W zachodnich kołach dyplomatycznych w Londynie stwierdzano, że propozycja Nassera skomplikuje przebieg konferencji 22 państw, która ma się zebrać 16 bm. w Londynie. Jak zaznacza agencja Associated Press, zdaniem tych kół, propozycja Nassera może „zmusić wielką trójkę zachodnią do zmodyfikowania swych żądań w sprawie międzynarodowego zarządu kanałem”.

**ZAPOWIEDZ SPOTKANIA
3 MINISTRÓW**

Rzecznik brytyjskiego Foreign Office zapowiedział, że w środę odbędzie się spotkanie ministrów spraw zagranicznych USA, W. Brytanii i Francji celem omówienia aktualnej sytuacji związanej ze sprawą Kanału Sueskiego.

NOWY JORK. — Większość tutejszych obserwatorów wątpi, by konferencja londyńska mogła się odbyć na jakąś skuteczną akcję przeciwko Egiptowi. Nikla większość, jaką zdołają — być może — skupić Wielka Brytania i Francja oraz Stany Zjednoczone, wypowiadając się za zasadą kontroli międzynarodowej, nie będzie wystarczająco silna.

ŚLUB BEZ NARZECZONEJ

NOWY JORK. — „Konferencja londyńska bez Egiptu będzie podobna do ślubu bez narzeczonej” — w ten sposób — według doniesień Associated Press z Delhi — skomentował sytuację rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych Indii na wiadomość o deklaracji prezydenta Nassera na konferencji prasowej.

**Śledztwo w sprawach
osób zatrzymanych
w Poznaniu
dobiega końca**

WARSZAWA. — Jak informuje Prokuratura Generalna PRL, śledztwo w sprawach osób zatrzymanych w związku z wypadkami pożarskimi zostanie ukończony do końca bieżącego miesiąca. W związku z tym należy przewidywać, że rozprawy sądowe odbędą się we wrześniu br.

**W Eiku powstał Zarząd Wojewódzki
Ukraińskiego Towarzystwa
Społeczno-Kulturalnego**

W Eiku odbył się zjazd Ukraińców, zamieszkałych na terenie powiatów mazurskich wchodzących w skład naszego województwa. Na zjazd przybyło 50 delegatów ludności ukraińskiej. Jednym z celów zjazdu był wybór Zarządu Wojewódzkiego Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego.

Ze statutu oraz celami towarzystwa zapoznał zebranych ob. Jan Szeluk. W dyskusji wielu delegatów mówiło o często niewłaściwym postępowaniu miejscowych władz administracyjnych w stosunku do Ukraińców. Wskazywano także na konieczność zorganizowania świetlic, bibliotek i szkół ukraińskich.

Przedstawiciel Ministerstwa

Spraw Wewnętrznych, tow. Sosna, odpowiadając na szereg pytań delegatów powiedział między innymi, że intencją rządu jest pomoc gospodarcza dla ludności ukraińskiej. Gospodarstwa rolne na Mazurach przygotowane dla nowych osiedleńców będą nadawane tym rodzinom ukraińskim, które zamieszkuja obecnie w złych warunkach. Konieczne jest także ułatwienie zakupu materiałów budowlanych i udzielanie pożyczek, aby osiedleni na Mazurach Ukraińcy mogli się należycie zagospodarować.

Na zakończenie wybrano Zarząd Wojewódzki Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, z siedzibą w Eiku. Przewodzącym zarządu został chał Wutkiewicz ze wsi Chrzanowo (pow. ełcki), zastępcą przewodniczącego Aleksander Kudlak ze wsi Wroble (pow. gódnicki), a sekretarzem Jan Kalinowski z Eiku. (zb)



Spółdzielcy w Klejnikach (pow. hajnowski) przystąpili już do kiszzenia zielonki. Na „pierwszy ogień” poszła wódka z domieszką kukurydzy. W silosach zakiszą oni masę zieloną z dwóch hektarów kukurydzy, która w tym roku udała się dobrze.

NA ZDJĘCIU: spółdzielcy z Klejnik przygotowują kukurydzą do kiszzenia.

Fot. I. Karoń

**Kto zostanie kandydatem demokratów
na prezydenta USA?**

**Zjazd Partii
Demokratycznej**

rozpoczął się

w Chicago

**W kopalni Marcinelle
natrafiono
na zwłoki
80 górników**

**Dzień żałoby narodowej
w całej Belgii**

**Pogrzeb 6 ofiar
katastrofy**

BRUKSELA. — Ekipy ratownicze, usiłujące przedostać się do chodników położonych na głębokości 975 i 1100 metrów w kopalni „Amercoeur - Marcinelle”, zdołały dotrzeć do głębokości 907 metrów. Dzięki poprawie warunków wentylacyjnych, ekipy te posunęły się na odległość około 800 metrów w głąb chodników biegnących na poziomie 835 metrów.

Ekipy ratownicze zasygnalizowały, że podczas posuwania się chodnikiem natrafili na zwłoki około 80 górników. Po otrzymaniu tej wiadomości dyrekcja kopalni poinformowała tysiączne tłumy gromadzące się wokół kopalni, że wydobyte znalezionych zwłoki nastąpi nie później niż w ciągu najbliższych dni.

Według oświadczenia kierownictwa akcji ratowniczej, następnym zadaniem ekip będzie zbadanie chodników na głębokości 907 metrów, dokąd w poniedziałek rano dotarło po raz pierwszy.

*

Poniedziałek 13 sierpnia był w całej Belgii dniem żałoby narodowej. W dniu tym odbył się w Marcinelle pogrzeb 6 ofiar wypadku pierwszego dnia akcji ratowniczej — trzech Włochów, dwóch Belgów i Polaka Stanisławskego. Wśród górników, o których losie brak wiadomości, znajduje się dalszych 7 Polaków. W uroczystości pogrzebowej wzięło udział przeszło 100 tys. ludzi.

Po raz pierwszy w naszym mieście wystąpi Śląski Zespół Pieśni i Tańca

Nie 15 sierpnia, jak podawaliśmy, a 17 sierpnia (piątek) o godz. 17 i 20 w hali „Sparta” oglądać będziemy występy Śląskiego Zespołu Pieśni i Tańca. W imprezie wystąpi 140-osobowy chór mieszany, 40-osobowy balet, 50-osobowa orkiestra i 6 solistów.

W programie — pieśni górnicze i ludowe, tańce śląskie i węgierskie, występy solowe i taniec klasyczny.

Śląski Zespół Pieśni i Tańca powstał w roku 1953. Kierownikiem artystycznym zespołu jest prof. Henryk Czempel, choreografem — prof. Maria Szczudło, dyrygentem orkiestry — prof. Rudziński. W ubiegłym roku zespół zajął I miejsce w skali krajowej w centralnych eliminacjach przygotowawczych do V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie.

Dotychczas zespół dał ponad 250 przedstawień w województwach: rzeszowskim, krakowskim, wrocławskim i warszawskim. Wkrótce wyjeżdża do Czechosłowacji na zaproszenie Czechosłowackiego Związku Młodzieży.

W naszym województwie zespół bawi od 29 lipca na obozie artystycznym w Elku, gdzie oglądało go na 3 koncertach 2.900 widzów. Ponadto zespół wystąpił w Olecku i Suwałkach oraz w Giżycku i Mikołajkach. W Białymstoku zespół będzie bawił tylko jeden dzień. Bilety rozprowadza „Orbis”. Ceny biletów w granicach od 5 do 10 zł.

W MPK coraz lepiej

Więcej autobusów na liniach oraz dodatkowe wozy w godzinach nasilenia ruchu

Od 15 sierpnia na białostockich liniach komunikacji miejskiej jeździć będzie więcej autobusów. Dyrekcja MPK wydała specjalne zarządzenie, że od tego dnia na linii nr 1 będą kursowały trzy autobusy, na linii „2” trzy autobusy, na „3” pięć autobusów, na „4” i „5” po dwa, na „6” trzy i na „7” dwa.

Poza tym w godzinach szczytowego nasilenia, tzn. z rana i po południu, dodatkowo autobus kursować będzie na liniach „2”, „3” i „6”.

Mieszkańców Bacieczek informujemy, że trasa „4” przedłużona została o 900 metrów aż do tej dzielnicy.

Doszlśmy do porozumienia z dyrektorem MPK, który przyrzekł, że od 15 bm. na „6” codziennie na pewno będzie kursował autobus o godz. 4.15 rano oraz wyjeżdżający z Rynku Kościuszki o godz. 23.

*

Naprawdę bardzo miło pisać o dobrych kierowcach Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji. Prezentujemy jednego z nich. Nazywa się Jerzy Nowacki i w ubiegłą środę, 8 sierpnia, prowadził samochód linii nr 5.

Kierowca Nowacki, ruszając z przystanku na sygnał konduktora, zobaczył biegnącą kobietę z dzieckiem. Podjechał do niej, zatrzymał autobus i pozwolił kobiecie wsiąść do środka.

Czyn ten spotkał się z dużym uznaniem wszystkich pasażerów autobusu. (Gen)

W środę i czwartek
w Białymstoku...



Mulotka Elisabeth Charles — najlepsza polska pieśniarka jazzowa odniosła wielki sukces na I Festiwalu Muzyki Jazzowej w Sopocie. Zobaczymy ją w Białymstoku z zespołem jazzowym Telewizji Warszawskiej Zygmunta Wichary'ego — w nadchodzącą środę i czwartek w hali Sparty.

W Istambule i Spale

padły b. dobre wyniki

- KROPIDŁOWSKI — 7,57
- RUT — 62,70
- KOPYTO — 76,79
- MACH — 47,8

Polscy biegacze startowali na zawodach w Istambule, gdzie obok naszych zawodników udział wzięli reprezentanci Bułgarii, Czechosłowacji, Anglii, Jugosławii i Turcji.

Statowski wygrał bieg na 100 m w czasie 10,8 i na 200 m w czasie 21,9. W biegu na 400 m zwyciężył Mach w najlepszym tegorocznym czasie w Polsce 47,8 przed Proskiem 48,1. Zespół Polski wygrał również sztafetę 4 x 400 m w 3:13,8. W biegu na 800 m Makomski zajął 3 miejsce — 1:49,3, za Rowsonem (Anglia) — 1:49,7 i Jungwirthem (CSR) — 1:49,7.

Rehak (CSR) wygrał trójskok wynikiem 15,50, a Skobla (CSR) pchnięcie kulą — 17,36.

*

W Spale znów padły dwa rekordy Polski. Gdańszczanin, Kropidłowski w rekordowym skoku w dal uzyskał 7,57, poprawiając rekord Polski Grabowskiego o 1 cm. O bardzo dobrej formie Kropidłowskiego świadczy fakt, że oprócz rekordowego skoku uzyskał on trzykrotnie rezultat 7,42. Drugi, własny rekord Polski poprawił w rzucie młotem Rut — wynikiem 62,70. Niklas miał 60,55. Kopyto rzucił oszczepem 76,79, a Konikówna pchnęła kulą 14,09.

W piłkarskiej klasie A Pogoń Łapy gromi Victorię 9:0

Kolejne spotkania o mistrzostwo białostockiej klasy A przyniosły następujące rezultaty: Start Supraśl — LZS Szczuczyn 4:2, Victoria Białystok — Pogoń Łapy 0:9, ŁKS Łomża — LZS Uhowo 5:0, Włóknierz Zambrów — Sokół Sokółka 2:1, Syrena Hajnówka — Ognisko Białystok 1:5, Warmia Grajewo — Gwardia Białystok 2:3.

Neoficjalna tabela po 15 spotkaniach przedstawia się następująco:

1. Gwardia B-stok	29:1	71:7
2. Ognisko B-stok	22:8	45:17
3. ŁKS Łomża	20:10	39:16
4. Pogoń Łapy	20:10	44:23
5. Syrena Hajnówka	16:14	32:45
6. Włóknierz Zambrów	15:15	24:35
7. Sokół Sokółka	11:19	24:28
8. Warmia Grajewo	11:19	25:42
9. Start Supraśl	11:19	29:46
10. Victoria Białystok	11:19	25:49
11. LZS Uhowo	10:20	21:37
12. Wissa Szczuczyn	4:26	21:55

Jak to było w Raciborzu?

Karczewski obronił niesamowitą ilość strzałów ratując Gwardię przed wyższą porażką

Jak już podawaliśmy juniorzy białostockiej Gwardii przegrali rewanżowe spotkanie w Raciborzu z miejscową Unią 0:2. Spotkanie to toczyło się przy nieustannie padającym deszczu, boisko było bardzo śliskie.

Młodzi piłkarze Raciborza będący „oczkiem w głowie” miejscowej widowni z miejsca ruszyli do huraganowych ataków. Będąc zespołem szybszym, lepiej grającym technicznie i silniej strzelającym zdobyli dużą przewagę w polu, której nie oddali do końca spotkania. Bohaterem meczu i najlepszym zawodnikiem na boisku był jednak bramkarz Białostoczan Karczewski, który w pięknym stylu obronił bardzo wiele groźnych strzałów.

Gwardziści mieli w 20 minutach idealną sytuację do zdobycia bramki. Jednak będący sam na sam z pustą bramką środkowy napastnik Brzozowski zwlekał z oddaniem strzału tak, że obrońca Unii w ostatniej chwili wybił piłkę.

W sumie zwycięstwo raciborzan było jak najbardziej zasłużone.

„Gazeta Białostocka” — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Redaguje Kolegium, Wydawca HSW „Prasa”. Redakcja i administracja: Białystok, ul. Kilińskiego 15. Telefon: redaktor naczelny 34-14, sekretarz redakcji 29-22, redakcja nocna 25-36, centrala 37-47, 748 749, dział partyjny 34-20, dział informacji i sportowy 36-33, dział terenowy 36-16.

W. GOŁĘBIEWSKI

T-7-1403



KINA

„Pokoń” — „Bel-Ami” — godz. 13, 15, 17, 19, 21.
„Syrena” — „Biały ren” — godz. 16, 18 i 20.
„Polana” — „Lut szczęścia” — godz. 18 i 20.

KLUBY

Klub TPP-R, ul. 1 Maja — nieczynny.

Klub MPK, ul. 1 Maja — czynny w dni powszednie i w niedziele od godziny 10 do 22.
Księgarnia Klubu czynna w dni powszednie od 10 do 18, a w niedziele i święta od godziny 10 do 15.

Wojewódzki Dom Kultury, ul. Kilińskiego 8 — godz. 17 — zajęcia sekcji szachowej i fotograficznej.

Ośrodek Dziecięcy WDK, ulica Iccchoka Malmada — godz. 9—11 zajęcia plastyczne.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego — tel. Biura Wezwania 09. Informacja 555.

Miejska Zawodowa Straż Pożarna — tel. 08.

Pogotowie Milicyjne — tel. 07.

DYŻURY APTEK

Apteka Społeczna nr 3, ul. Stalina, blok 45, tel. 9-43.

Po V etapie Tour d'Europe

Polacy jadą poniżej swych możliwości

(Korespondencja własna Gazety)

ULM. — Przejechali już kolarze w Tour d'Europe 979 km, do mety zostało im jeszcze 5 etapów i 769 km. A więc ten trudny, wymagający wielkiego wysiłku wyścig znalazł się właściwie na półmetku. Wycofało się już z niego wielu zawodników, liczne drużyny jadą w uzupełnionych składach, niektóre z nich zostały w ogóle zdekompletowane. Ale nie można twierdzić, iż wyścig został rozegrany. Przeciwnie, możliwe są jeszcze zmiany. Jednego dnia atakują Włosi, innego Francuzi, w walce sporą rolę odgrywają rewelacyjni Austriacy, Holendrzy, Belgowie i Jugosłowianie. A nasi — nasunie się każdemu czytelnikowi pytanie?

Nasi, trzeba to, niestety, stwierdzić, jadą jak dotąd poniżej swoich możliwości. Przed startem byli jednymi z faworytów wyścigu. Dziś zajmują w nim środkowe miejsce, starając się wywindować na 6 lokatę przed Jugosłowianami i bronią się przed następującymi im na pięty Rumunami. Czemu tak się dzieje? Myślę, że po zakończeniu wyścigu w Chieroi będzie można postawić diagnozę, wynikającą z większej ilości przesłanek. Na razie trzeba podkreślić, iż wbrew oczekiwaniom ekipa nasza nie stanowi wyrównanego zespołu, że np. Chwiendacz i Bugalski są nadspodziewanie słabi, że Krolak nie błysnął ani razu udaną ucieczką czy skutecznym pościgiem. Prawda, Chwiendacz narzeka na bolesny cynam i kontuzjowany łokieć, Bugalski na rozbity bok, Czarnecki też pocharatał sobie nogę, ale...

Ale na razie wygląda na to, że stanęliśmy do walki mało zahartowani, że większość naszych przeciwników ma za sobą bardziej obfitej uczęszczanie w starty sezon, że wielu uczestników Tour d'Europe już kilka razy w tym roku brało udział w wyścigach wieloetapowych.

Tour d'Europe okazał się niełatwą imprezą. Piekne wiraże, ostre podejścia i uporczywe upały — wszystko to spowodowało, iż walka jest ciężka. Wydaje się, że można zaryzykować twierdzenie, iż słynne z Wyścigów Pokoju czeskie „kopce” są zabawką w porównaniu do wzniesień, jakie wypadło kolarzom pokonać w Tour d'Europe.

Ciężkie warunki terenowe i klimatyczne to jedna strona medalu. Nie zapominajmy i o przeciwnikach. Konkurencja jest tu znacznie silniejsza niż na Wyścigu Pokoju. Jak to? Przecież Austriaków i Jugosłowian nasi kolarze zwyciężyli jeszcze w maju, jak chcieli. W maju na ogół kolarze nie mają jeszcze formy, zaczynają się dopiero rozkręcać. Kolarze polscy włączają wiele wysiłków w to, by w maju być zawsze w wysokiej formie, gdy wiele ekip traktuje swój start w naszej imprezie jako początek sezonu, i stąd całe nieporozumienie. My biliśmy ich w maju, oni nas w sierpniu. Trzeba wrzeszczeć, dać, że poza tym niezależni kolarze włoscy i francuscy, to wyższej klasy zawodnicy niż amatorzy. Potrafią oni umiejętnie rozłożyć swój wysiłek, zastosować nadejściową taktykę, walczyć w najwyższym tempie do ostatnich metrów.

Riviere, Fallarini czy Van Steenselen, to kolarze wielkiego kalibru, groźni już dziś dla czołowych zawodowców. A mają oni u boku niewiele im ustępujących kolarzy, tworząc razem silne ekipy.

Obecnie powiedzmy kilka słów o naszych kolarzach.

Czarnecki, mimo kontuzji na 4-tym etapie jedzie dobrze. Ten ambitny chłopiec nabrał rutyny w Wyścigu Dookoła Austrii, jest bojowy i twardy. Zajmuje 20 lokatę i wyprzedza wszystkich naszych zawodników i możliwe jest, że wysunie się jeszcze nieco w górę w ogólnej klasyfikacji.

Więtkowski walczy z dużą wytrwałością, jednak nie potrafi jechać w czołowie wtedy, gdy następuje decydujące ucieczki. Potem goni przeciwników, stara się zmniejszać dystans, ale najczęściej mu się to nie udaje.

Słabo jedzie od pierwszego etapu Krolak. Choć stara się i zależy mu na dobrych miejscach, nic mu nie wychodzi. Brak jego akcjom dynamiki i bojowości. Także, niestety, bez temperamentu jedzie Jankowski. Kowalski, Bugalski i Chwiendacz są słabsi niż w kraju i jest mała nadzieja, by poprawili swoje lokaty. Tylko dzięki temu, że na 5 etapie postanowiono eliminować z wyścigu za opóźnieniem do zwycięzcy wynosząc więcej niż 20 proc. (dotąd obowiązywało 15 proc.) nie zostali skreśleni z uczestnictwa w wyścigu Bugalski i Chwiendacz.

Ob. Radziszewski już nie pracuje w biurze DBO przy ul. Prowiantowej

W związku z naszym artykułem o biurowym, opieszałym i lekceważącym załatwianiu mieszkańców Antoniuka, Starsiele i Marczyka w biurze DBO przy ul. Prowiantowej — kierownik tego biura ob. Radziszewski został zwolniony z zajmowanego stanowiska.



na dzień 14. VIII. (wtorek)
Białystok na fal 138,2 m

5.00 Początek audycji; 5.04 Stan pogody i wiadomości; 5.10 Poranne rozmaitości różnorodne; 5.30 Felieton pt. „O pewnej rocznicy i o święticy, której nie ma”; 5.33 Muzyka; 5.45 Program dnia; 5.51 Gimnastyka; 6.00 Stan pogody i dziennik poranny; 6.10 Piosenki różnych narodów; 6.25 Kalendarz radiowy; 6.30 Stan pogody i wiadomości; 6.36 Orkiestra dęta; 6.51 Gimnastyka; 7.00 Stan pogody i dziennik poranny; 7.10 W szybkich tempach; 7.30 Stan pogody i wiadomości; 7.36 „Na różnych instrumentach”; 8.00 Przegląd prasy; 8.06 Muzyka rozrywkowa; 8.15 Gra ork. Melachino; 8.30 Stan pogody i wiadomości; 8.36 Sceny operowe; 9.00 Audycja dla dzieci; 9.20 Utwory Manuela de Falli; 9.40 Dla przedszkolaków; 10.00 Młode operetki; 10.30 Koncert solistów; 11.00 „Oczekiwany” fragment; 11.37 Sygnał czasu i hejnał z Włocławka; 12.04

Wiadomości; 12.10 Audycja dla wsi; 12.15 Przerwa; 15.00 Informacje i komunikaty; 15.05 Program dnia; 15.10 Utwory klawesynowe; 15.30 Dla dzieci; 16.00 Wiadomości; 16.05 Polskie melodie ludowe różnych regionów; 16.20 Koncert rozrywkowy; 16.50 „Dla czegoś Irenka zachorowała na żółtaczkę” pogadanka; 17.00 Artykuł starożytności; 17.15 Koncert ork.; 17.40 Fragment książki Józefa Kowalskiego pt. „Cywilny kanonik”; 18.00 Muzyka; 18.15 Z miast i wsi województwa; 18.30 Muzyka i aktualności; 18.55 Felieton literacki; 19.05 Koncert żywcem; 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny; 20.23 Kronika sportowa; 20.35 Koncert symfoniczny; 21.11 Wiersze Mikolaja Bieszczadowskiego; 21.21 D. c. koncertu; 21.50 Tydzień Muzyki Koreańskiej; 22.10 W warszawskiej kawiarni; 22.40 Muzyka taneczna; 23.20 Najpiękniejsze arie operowe; 23.50 Ostatnie wiadomości.

Polskie Radio zastrzega sobie prawo zmian w programie.

Czy kolejne mecze przyniosą punkty naszym III-c o ligowcom?

W środę, 15 bm., drużyny III ligi grupy warszawskiej stoczą kolejne boje. Mazur Elk wyjeżdża do Milanówka, gdzie spotka się z tamtejszym Włóknierzem, a Wigry Suwałki gością u siebie warszawski AZS AWf.

Spotkania te będą trudnymi do wygrania dla naszych drużyn. Teoretycznie większe szanse na zwycięstwo ma elcki Mazur, który znajduje się ostatnio w dobrej formie. Jak będzie naprawdę przekonamy się w środę.

Notatnik sportowy

MKKF w Białymstoku przyjmuje do 22 bm. zgłoszenia drużyn piłkarskich juniorów podokręgu białostockiego (miasto i powiat Białystok, Sokółka, Mońki, Łany) do rozgrywek na rok 1956/57.